

Na „Jarosławie Dąbrowskim” przybyła do kraju dalsza grupa REEMIGRANTÓW

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, do nabrzeża portu gdynieńskiego przycumował statek „Jarosław Dąbrowski”, na którego pokładzie przybyła grupa uczelnych Polaków, którzy mimo nacisku ze strony zaprzeczających wrogów kół emigracyjnych, postanowili wrócić do kraju i oddać na jego usługi swoje siły, wiedzę, umiejętności i talenty.

Wrócił do Polski po latach tułaczki i poniewierki na obczyźnie 61-letni Wincenty Rukut — były żołnierz II korpusu, zamieszkały ostatnio w Liverpoolu. Pochoodzi z Warszawy. Tam, na Ochocie, mieszka do dziś jego córka.

Pięć miesięcy przebywał ostatnio w szpitalu w Dartfordzie 52-letni Jan Szymański — uczestnik kampanii wrześniowej. Pięć lat pracował jako robotnik w cegielni. Dziś wraca do żony w Warszawie.

Tadeusza Skwisza wywieziono spod Krosna na roboty do Niemiec w roku 1940, gdy miał 19 lat. Po wojnie dostał się do Anglii. Szukał chleba. Ciężko dała

się mu we znaki dola obco-krajowca. Coraz częściej myślał o powrocie do kraju — na przekór wszystkim bredniom o Polsce, które rozsiewali emigracyjni bossowie.

Jan Sroka ma lat 35, ale wygląda co najmniej na czterdziestkę. Pracował w Anglii jako górnik. Ciężkie warunki pracy zaprowadziły go do szpitala. Wraca do kraju pełen nowych nadziei. Chce pracować w polskim górnictwie.

Od roku 1946 przebywał Włodzimierz Sacharewski w Anglii. Poznał dole i niedole emigracyjnego życia. Z niemałym wzruszeniem obserwował przed chwilą swego koleżę — Janusza Krawca, gdy ten — po 16 latach rozłąki — witał się z oczekującą go na nabrzeżu matką.

Na „Jarosławie Dąbrowskim” — pięknym polskim statku, na którego pokładzie przybyło do ojczyzny już wielu reemigrantów niemal ze wszystkich stron świata, przybył wczoraj z Londynu do kraju 44-letni Juliusz Gelipter, księgowy. W roku 1937 opuścił on Polskę udając się w poszukiwaniu chleba do Belgii. Później wyemigrował do Anglii, gdzie przebywał do chwili obecnej. Nie wraca sam. Towarzyszy mu żona — Angielka — i dwóch synów: 9-letni Maurycy i 5-letni Dawid. P. Rita Gelipter nie umie po polsku. Ale cieszy się, że przyjeżdża do Polski, o której tak wiele słyszała z opowiadań męża. „Mieszkałszy w Londynie — opowiada — warunki mieszkaniowe i w ogóle warunki życia były ciężkie. Widziałam, jak mój mąż tęsknił za Polską, jak całym niecierpliwym wierszem opowiadał o swym rodzinnym kraju. Oczywiście, decyzja wyjazdu z Anglii stanowiła dla mnie poważny problem. Myślałam jednak, że życie nasze ułoży się tu jak najlepiej”.

Rozgłośnia „KRAJ” mówi do Polaków na całym świecie

WARSZAWA PAP. Z głośnika radiowego rozlega się sygnał: pierwsze takti znanej dobrze Polakom melodii „Szumia jody na gór szczyt”, a potem głos spikera: „Mówi „Kraj” do Polaków na obczyźnie. Poprzez setki i tysiące kilometrów dzielące was od Polski pragniemy przerzucić pomost braterskiego zrozumienia. „Kraj” chce wam pomóc w odzyskaniu ojczyzny, którą porzuciście w latach wojennych lub powojennych”.

Choć rozgłośnia ta czynna jest od niedawna, sygnał jej i zapowiedź spikera są już dobrze znane.

Rozgłośnia „Kraj” powołana została do życia w lecie bież. roku przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego w celu rzetelnego informowania naszych rodaków o tym; co się dzieje w kraju, a tym samym przeciwdziałania propagandzie politycznej kół kierowniczych na emigracji. Ma ona również za zadanie nawoływanie Polaków do powrotu do ojczyzny. Program rozgłośni nadawany w języku polskim i wyłącznie o Polsce, powtarzany jest pięć razy w ciągu dnia na różnych zakresach fal krótkich i średnich.

Rozgłośnia „Kraj” projektuje przedłożenie w najbliższej przyszłości czasu trwania audycji oraz wzbogacenie zarówno ich treści jak i form.

Nadanie tytułu marszałka Chin Ludowych

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin podaje:

Uchwałą Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych na wniosek premiera Rady Państwa ChRL marszałkami Chińskiej Republiki Ludowej mianowani zostali:

Czou Teh, Peng Teh-huai, Lin Piao, Lu Po-czang, Ho Lung, Czen Ji, Lo Zung-huan, Siu Siang-tsiang, Ne Zung-czen i Yi Tsian-ling.

Z pobytu delegacji parlamentarzystów francuskich w Związku Radzieckim

MOSKWA PAP. Delegacja parlamentarzystów francuskich z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego p. Schneitterem na czele wyjechała 24 bm. z Moskwy do Leningradu.

Delegacji towarzyszył kierownik oddziału Prezydium Rady Najwyższej ZSRR J. A. Korolow.

GŁOS WYBRZEŻA

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 229 (2773) GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 26 WRZEŚNIA 1955 R. CENA 20 GR

O szybszą realizację zadań Planu 6-letniego O pomyślny start do 5-latki

załogi zakładów przemysłowych Wybrzeża odpowiadają na apel CRZZ

Załogi wszystkich zakładów Wybrzeża przygotowują się do podjęcia apelu CRZZ wzywającego do współzawodnictwa o szybszą realizację zadań ostatniego roku Planu 6-letniego, o stworzenie pomyślnych warunków startu do planu 5-letniego. Odpowiedź na apel, to sprawa poważna. Organizacje związkowe i partyjne zdają sobie sprawę z tego, że należy dobrze przygotować się, aby nie zmarnować entuzjazmu i cennej inicjatywy załóg. Zobowiązania muszą być przemyślane, realne, gdyż ich wykonanie — to honor całej załogi.

Przygotowania takie trwa już m. in. w zarządzie oddziału Związku Zawodowego Kolejarzy w Gdyni, który wspólnie z kierownictwem technicznym poszczególnych służb pragnie rzetelnie przeanalizować swoje możliwości i ustalić kierunki podejmowania zobowiązań, aby przynosiły one jak największe efekty ekonomiczne.

Załoga ZNTK Zawisze, która napotyka na duże trudności w wykonaniu zadań planowych na rok 1955 z uwagi na trzykrotną zmianę asortymentu w ciągu roku — również przygotowuje się do podjęcia zobowiązań, które zabezpieczą realizację planu rocznego i przyspieszą tym samym wykonanie Szóstolatki.

Jednocześnie napływają pierwsze meldunki o podejmowanych zobowiązaniach. I tak załoga K-2 Stoczni Gdańskiej zobowiązała się wykonać roczny plan towarowy do dnia 30 listopada i przyspieszyć wodowanie nowej jednostki o dwa miesiące. Załoga ta postanowiła wywalczyć sobie tytuł najlepszego oddziału stoczni i osiągnąć jak najlepsze wskaźniki techniczno-ekonomiczne i wzywa do podejmowania podobnych zobowiązań pozostałe oddziały stoczni.

Podjęła to wezwanie kuźnia Stoczni Gdańskiej. Zespół mistrza Borosia zobowiązał się wykonać plan roczny w robotach zimnych

do dnia 15 grudnia br., a ze spłaty mistrzów Brzozowskie go i Ceglewskiego postanowiły wykonać roczny plan produkcji odkuwek gorących do dnia 18 grudnia.

W wielu wydziałach Stoczni Północnej odbyły się na rady robocze w sprawie podejmowania zobowiązań. Dzięki ofiarności załogi budującej jednostkę S-361, a zwłaszcza brygady uszczelniczy, na czele z mistrzem Brzozowskim oraz brygadą silnikowców mistrza Sko-bia, wodowano ją na 1 dzień przed terminem, ustalonym w zobowiązaniach długofalowych. Zobowiązania podjęła również brygada ob. Tracza z wydziału wyposażenia oraz pracownicy działu głównego technologia.

Oprócz zespołowych, podejmowane są również liczne zobowiązania indywidualne. Np. spawacz elektryczny Jarmuś zobowiązał się do zwiększenia wydajności pracy o 7 proc. i wezwał do współzawodnictwa swoich kolegów z wydziału mechanicznego.

Załoga Nadmorskich Zakładów Przemysłu Drzewnego zobowiązała się wykonać zadania przewidziane w Planie 6-letnim do 20 listopada br. Poszczególne wydziały zakładu przyczyniają się do tego zwiększoną wydajnością i lepszą organizacją pracy oraz przestrzeganiem rytmiczności wykonywania planów dziennych. (Dokończenie na str. 2)

U naszych przyjaciół



Gmach Rosyjskiego Obwodowego Teatru Dramatycznego w Homlu. Fot. — CAF

LIST PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR N. A. Bułganina DO PREZYDENTA USA D. Eisenhowera

MOSKWA PAP. — Jak podaje agencja TASS, 19 września br. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przesłał do prezydenta USA Eisenhowera list następującej treści:

SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE!

Uważam za konieczne szczerze i otwarcie dokonać z panem wymiany poglądów na kwestię, która dla nas ma szczególne znaczenie. Mam na myśli problem omawiany obecnie przez na-

szych przedstawicieli w Pod-

komisji Rozbrojeniowej ONZ. W czasie naszych pamiętnych spotkań w Genewie uzgodniliśmy, że będziemy wspólnie działali, aby opracować możliwy do przyjęcia system rozbrojenia. Gdy zatwierdzimy dyrektywy dla naszych ministrów spraw zagranicznych w tej sprawie, pomyśleliśmy: uczyniono wielki krok naprzód i obecnie przedstawiciele naszych krajów, w oparciu o te dyrektywy oraz uwzględniając w swej pracy poglądy i propozycje wysunięte przez szefów czterech rządów w Genewie, będą mogli i powinni osiągnąć określony postęp.

Ja i moi koledzy sądziliśmy, że już na samym początku swej pracy przedstawiciele nasi dojdą do zgody w sprawie tych zasadniczych zagadnień, co do których punkty widzenia albo już są zbliżone, albo też znacznie się zbliżyły. Mam na myśli przede wszystkim problem poziomu sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw, problem terminów wejścia w życie zakazu broni atomowej oraz problem kontroli międzynarodowej.

W ten sposób stworzona byłaby solidna podstawa do dalszej pracy, w toku której można byłoby sprecyzować wszystkie szczegóły koniecznych porozumień dotyczących opracowania możliwego do przyjęcia systemu rozbrojenia.

Jednakże pierwsze tygodnie pracy Podkomisji nie dały na razie tych rezultatów, jakich mogliśmy się spodziewać. Muszę szczerze stwierdzić, że zwłoka powstała w znacznym stopniu dlatego, że członkowie Podkomisji nie znają dotychczas stanowiska przedstawiciela USA wobec tych postanowień, co do których mieliśmy wszelkie podstawy, by uważać je za uzgodnione. Jak wiadomo, przedstawiciel USA całkowicie pominał zagadnienie redukcji sił zbrojnych, zbrojeń i broni atomowej, wyrażając chęć omówienia przede wszystkim i głównie pańskich propozycji wymiany informacji wojskowych między ZSRR i USA, jak również wzajemnego dokonywania zdjęć lotniczych nad terytoriami obu krajów. Powstała więc wątpliwość, jak gdyby cały problem rozbrojenia sprowadzony był przez niego do tych propozycji.

Jestem zdania, że takie stawianie kwestii nie odpowiadałoby pragnieniom narodów, aczkolwiek zdaje sobie całkowicie sprawę z doniosłości wysuniętych przez pana w Genewie propozycji.

Skoż jednak zarówno u mnie, jak i u moich kolegów powstało wspomniane wrażenie, uważam za swój obowiązek raz jeszcze podzielić się z panem, panie prezydencie, pewnymi uwagami o charakterze zasadniczym.

Uważamy, że główne zadanie polega obecnie na tym, aby poczynić dalsze wysiłki w poszukiwaniu takich dróg, które pozwoliłyby ruszyć z martwego punktu problem rozbrojenia, posiadając przy tym znaczenie zarówno dla narodów ZSRR i USA, jak i dla narodów całego świata.

W związku z powyższym niech mi wolno będzie poruszyć sprawę propozycji wysuniętych przez pana w Genewie. Propozycje te oceniamy jako dowód pańskich szczerzego dążenia do znalezienia drogi, która prowadziłaby do uregulowania ważnego problemu kontroli międzynarodowej i inspekcji, dążenia, aby wnieść swój wkład do ogólnych wysiłków w kierunku normalizacji stosunków międzynarodowych. Po powrocie z Genewy przystąpił do jak najdokładniejszego studiowania pańskiej propozycji z 21 lipca, przedstawionej przez p. Stessena w Podkomisji

Rozbrojeniowej w dniu 30 sierpnia. W toku tych studiów powstało u nas szereg kwestii, co do których chciałbym się z panem podzielić moimi uwagami.

Przed wszystkim kwestia wzajemnego udostępnienia przez Stany Zjednoczone i Związek Radziecki informacji o swych siłach zbrojnych i uzbrojeniu.

Propozycja ta zasadniczo nie spotyka się z naszej strony ze sprzeciwem. Wyobrażam sobie, że w określonym stadium wymiana takich informacji między państwami jest konieczna. Byłoby rzeczą najwłaściwszą, gdyby międzynarodowemu organowi kontroli i inspekcji, w sprawie utworzenia którego powinniśmy dojść do porozumienia, takich informacji o zbrojeniach dostarczały wszystkie państwa, a nie tylko USA i ZSRR. W celu uniknięcia nieporozumień, dostarczane informacje o uzbrojeniu powinny dotyczyć oczywiście wszelkich rodzajów zbrojeń — zarówno zwykłych, jak i jądrowych. Jeżeli uwagi te są słuszne, trzeba będzie poważnie zastanowić się nad tym, kiedy właściwie powinny być dostarczone te pełne informacje o uzbrojeniu państw, zwłaszcza wielkich mocarstw.

Rozumie się samo przez się, że dostarczanie wspomnianych informacji międzynarodowemu organowi kontroli nabierze znaczenia jedynie w tym wypadku, jeśli osiągnięte porozumienie w sprawie redukcji zbrojeń i poczynienia kroków zmierzających do zakazu broni atomowej.

Jestem zdania, że kwestia utworzenia międzynarodowego organu kontroli, odpowiadającego zadaniom rozbrojenia, powinna być rozpatrywana w ścisłym powiązaniu z tymi decyzjami, jakie zapadną w sprawie wprowadzenia w życie planu stopniowego rozbrojenia. Równocześnie należy wziąć pod uwagę, że zapewnienie pełnowartościowej wymiany informacji wojskowej będzie tym bardziej realne, im bardziej będzie się umacniało wzajemne zaufanie między państwami.

Chciałbym się także wypowiedzieć w sprawie zdjęć lotniczych. Nie wątpię, że proponując wzajemne dokonywanie zdjęć lotniczych nad terytoriami naszych krajów, kierował się pan słusznym dążeniem, aby stworzyć pewność, że jeden z naszych krajów nie zostanie nadapnięty przez drugi.

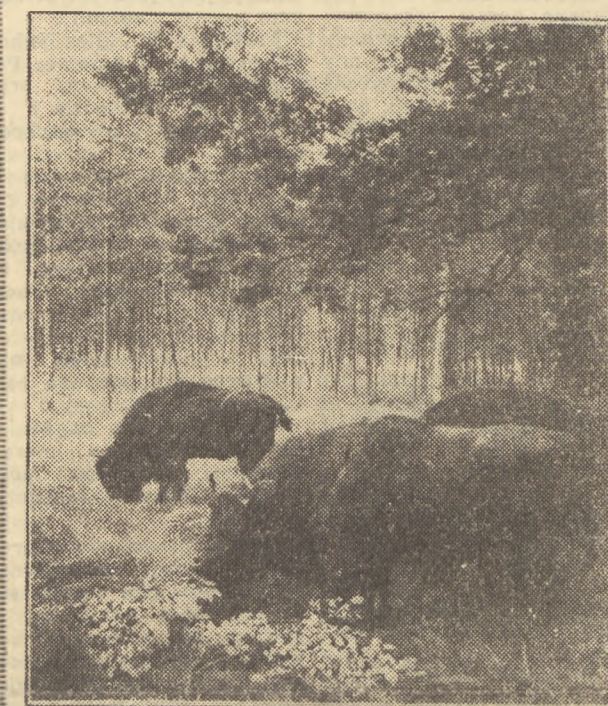
Bardziej jednak całkowicie szczerzy. Oba nasze kraje w dzisiejszych warunkach międzynarodowych nie występują pojedynczo. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone stoją na czele wszystkich znanych ugrupowań wojskowych (Dokończenie na str. 2)

Już 76 powiatów zwolnionych od miarek i odsypów

WARSZAWA PAP. 10 dalszych powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu dostaw zboża dla państwa. Są to Oleśnica, Milicz i Kłodzko w woj. wrocławskim, Sokółów i Sierpc — w woj. warszawskim, Lubartów — w woj. lubelskim, Opoczno — w woj. kieleckim, Pisz w woj. olsztyńskim oraz powiaty Rzeszów i Kraków.

Tym samym ci wszyscy rolnicy wymienionych powiatów, którzy już w całości rozliczyli się z państwem z należności w zbożu, zwolnieni zostali od obowiązku oddawania miarek i odsypów, pobieranych przy przemiale ziarna. Do chwili obecnej z przywileju tego korzystają zatem rolnicy 76 powiatów.

W królestwie żubrów



Jeden z rezerwatów, w którym żubry żyją na wolności, w warunkach zbliżonych do normalnych, znajduje się w Puszczy Niepołomickiej. Obejmuje on przeszło 50 ha. Stado żubrów stale się powiększa. Ostatnio np. przybyła na świat piękna cieliczka.

Na zdjęciu: żubry w rezerwacie. Fot. CAF

Zaprzeczenie agencji TASS

MOSKWA PAP. AGENCJA TASS OPUBLIKOWAŁA NASTĘPUJĄCE OŚWIADCZENIE:

Zachodnią, niemiecką agencję telegraficzną DPA podała wiadomość, w której twierdził, jakoby radzieckie oddziały wojskowe stacjonowały dotychczas w Austrii zostały obecnie przerzucone przez dowództwo radzieckie na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Agencja TASS upoważnia do tego stwierdzenia, że powyższa wiadomość agencji DPA jest absolutnie wyssana z palca. Wojska radzieckie zostały całkowicie wycofane z Austrii do Związku Radzieckiego jeszcze 20 września, tj. znacznie przed terminem przewidzianym dla wycofania wojsk czterech mocarstw w traktacie państwowym o przywróceniu niezawisłości demokratycznej Austrii.

Wspomniana wiadomość agencji zachodniej, niemieckiej ma widocznie na celu wprowadzenie w błąd opinii publicznej w Niemczech i innych krajach za pomocą bredni o rzekomym wzmocnieniu wojsk radzieckich w NRD i przez wypaczenie i stożenie stanu rzeczy jest próbą usprawiedliwienia wobec opinii publicznej faktu przetrwania pewnych obcych wojsk z Austrii na terytorium Włoch i Niemiec zachodnich.

J. Cyrankiewicz przyjął delegację parlamentarzystów japońskich

WARSZAWA (PAP). W dniu 24 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w towarzystwie wiceprezesa Rady Ministrów Tadeusza Gede, przyjął grupę bawiących w Polsce parlamentarzystów japońskich.

W czasie audyencji senator Masaru Nomizo, zabierając głos w imieniu parlamentarzystów japońskich, podkreślił serdeczność, z jaką byli oni przyjmowani w Polsce oraz wyraził przekonanie, że ich pobyt przyczyni się do zacieśnienia przyjaźni i stosunków i nawiązania bliższej współpracy między obu krajami.

W odpowiedzi prezes Rady Ministrów PRL wyraził radość z powodu wizyty w Polsce przedstawicieli narodu japońskiego oraz podkreślił, że — jakkolwiek w okresie ostatniej wojny narody polski i japoński znajdowały się w przeciwnych sobie obozach — to obecnie, po dziesięciu latach od jej zakończenia istnieją wszelkie dane, by nawiązać między obu krajami bliższe stosunki kulturalne, polityczne i ekonomiczne w interesie pokoju światowego i przyjaźni między narodami.

Parlamentarzyści japońscy, którzy zabierali głos w dalszym ciągu audyencji, wyrazili uznanie dla ogromnych osiągnięć uzyskanych przez naród polski w dziele pokojowego budownictwa oraz podkreślili, że to co widzieli w czasie swej wizyty w Polsce — zarówno odbudowę i rozbudowę kraju, jak i wstrząsające świadectwo potwornych zbrodni, jakim jest Oświęcim — umacnia w nich wolę walki o pokój i przyjaźń między narodami.

Przemówienie Dullesa na Zgromadzeniu Ogólnym NZ

ZADANIE Nr 5



te republiki mogą być mówić wiele. Nie dziwnego. Samych autonomii w jej składzie aż 12, obwodów (odpowiadających województwom) 49. Wszystkich bogactw naturalnych tego kraju nie da się w tak krótkiej notatce wymienić. Na północie graniczą z 6 państwami i oceanem. Morza te nazywają się: Barentsa, Białe,

Karskie, Łaplewskie, Wschodnie - Syberyjskie i Czukockie. Na wschodzie obławiają je trzy morza - Beringa, Ochotskie, Japońskie i Ocean Spokojny. Jeśli dodamy jeszcze, że stolica tej republiki jest również stolicą ZSRR, zgadnąć nie będzie trudno - jaka to republika. Na zdjęciu stacja metra im. Majakowskiego w stolicy kraju.

KUPON KONKURSOWY nr 5

Załogi Wybrzeża odpowiadają na apel CRZZ

[Dokończenie ze str. 1]

W odpowiedzi na apel CRZZ wywołujący do szybkiej realizacji zadań ostatniego roku 6-latk robotnicy Stoczni Remontowej w Gdańsku, jeszcze raz wzięli swe plany produkcyjne „na warsztat”. Jak pisze nasz korespondent Zbigniew Sikorski - w poszczególne wydziały stoczni odbyły się specjalne narady. Robotnicy po gospodarstwie wskazywali na niewykorzystane dotąd rezerwy i możliwości lepszego wykonywania planów produkcyjnych.

Pódyte już zostały cenne zobowiązania. Załoga kadłubowni - przodujący wydział w II kwartale br., zdobywca przedchodnego standardu międzywydziałowego, postanowiła planowane na rok bieżący prace kadłubowe wykonać do 15. 10. 55 r.

Również zobowiązania wydziału naprawy maszyn parowych wydatnie przyspiesza realizację zadań rocznych. Na szereg statków w terminie do 1. 10. br. zamontowane będą wszystkie mechanizmy. Poza tym całość robót na s/s „Lublin” monterzy maszynowi zakończą do 1 listopada.

Załoga wydziału konserwacyjno - malarskiego zakończy swe prace na s/s „Lublin” o 10 dni wcześniej, na s/s „Bałtyk” o 8 dni, na m/t „Karpaty” o 13 dni, na statku „Lechistan” o 5 dni wcześniej, niż przewidywano planowany termin.

Tego rodzaju zobowiązania napływają również z innych wydziałów. Realizacja ich pozwoli załóżce Stoc-

zni Remontowej w Gdańsku wykonać plan roczny na 8 dni przed terminem.

* * *

Żywy oddźwięk wywołał apel CRZZ również w innych przedsiębiorstwach na szereg gospodarki morskiej. W poszczególne wydziały stoczni odbyły się specjalne narady. Robotnicy po gospodarstwie wskazywali na niewykorzystane dotąd rezerwy i możliwości lepszego wykonywania planów produkcyjnych.

Pódyte już zostały cenne zobowiązania. Załoga kadłubowni - przodujący wydział w II kwartale br., zdobywca przedchodnego standardu międzywydziałowego, postanowiła planowane na rok bieżący prace kadłubowe wykonać do 15. 10. 55 r.

Również zobowiązania wydziału naprawy maszyn parowych wydatnie przyspiesza realizację zadań rocznych. Na szereg statków w terminie do 1. 10. br. zamontowane będą wszystkie mechanizmy. Poza tym całość robót na s/s „Lublin” monterzy maszynowi zakończą do 1 listopada.

Załoga wydziału konserwacyjno - malarskiego zakończy swe prace na s/s „Lublin” o 10 dni wcześniej, na s/s „Bałtyk” o 8 dni, na m/t „Karpaty” o 13 dni, na statku „Lechistan” o 5 dni wcześniej, niż przewidywano planowany termin.

Tego rodzaju zobowiązania napływają również z innych wydziałów. Realizacja ich pozwoli załóżce Stoc-

Zgon Bronisława Marksa

WARSZAWA PAP. 24 bm. zmarł w Warszawie zasłużony działacz robotniczy, sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych, poseł na Sejm PRL - BRONISŁAW MARKS.

Pogrzeb Bronisława Marksa odbędzie się 26 bm. na koszt państwa.

W Rosario, drugim co do wielkości miasteczku Argentyny, tłum demonstrantów wnoszący okrzyki przeciwko nowemu prezydentowi został przytłaczany ogniem artylerii i samochodów pancernych, „a potem zajęły autobusy”. - pisze Reuter. Według ostatnich informacji, w Rosario zostało zabitych przeszło 50 osób. W mieście tym wprowadzono godzinę policyjną.

Do zaburzeń doszło także w prowincji Santa Fe oraz w Neuquen, na południu kraju.

24 bm. panował w Argentynie względny spokój. Gen. Jose Uragua, nowy szef bezpieczeństwa, wezwał ludność stolicy do okazania posłuszeństwa prezydentowi Lonardi i zapowiedział, że na wypadek nowych rozruchów siły bezpieczeństwa „ha-

Sytuacja w Argentynie

W Rosario, drugim co do wielkości miasteczku Argentyny, tłum demonstrantów wnoszący okrzyki przeciwko nowemu prezydentowi został przytłaczany ogniem artylerii i samochodów pancernych, „a potem zajęły autobusy”. - pisze Reuter. Według ostatnich informacji, w Rosario zostało zabitych przeszło 50 osób. W mieście tym wprowadzono godzinę policyjną.

Do zaburzeń doszło także w prowincji Santa Fe oraz w Neuquen, na południu kraju.

24 bm. panował w Argentynie względny spokój. Gen. Jose Uragua, nowy szef bezpieczeństwa, wezwał ludność stolicy do okazania posłuszeństwa prezydentowi Lonardi i zapowiedział, że na wypadek nowych rozruchów siły bezpieczeństwa „ha-

re uważają, że ich własne przyszłe bezpieczeństwo i pokój na całym świecie bezwzględnie wymagają, aby Niemcy zostali zjednoczeni i aby uzyskali możliwość, jeśli tego zapragną, uczestniczenia w zachodnio - europejskich ograniczeniach kontroli i zjednoczenia sił zbrojnych, przy czym aby te siły zbrojne nigdy nie mogły służyć celom agresywnym. Istnieją i inne kraje, które oświadczają, że ich zdaniem zjednoczone Niemcy w ramach NATO zagrażać będą nawet w tych warunkach.

Abym zmniejszyć te rozbieżności, mocarstwa zachodnie gotowe są zaproponować powszechny plan bezpieczeństwa europejskiego, który udzieli Związkowi Radzieckiemu znacznych dodatkowych gwarancji.

J. Dulles ponownie poruszył sprawę krajów Europy wschodniej i „komunizmu międzynarodowego” twierdząc, że „problemy” te stają się przyczyną napięcia międzynarodowego i przeszkadzają „serdecznym stosunkom między rządami”.

Następnie J. Dulles omówił sytuację w Ameryce Północnej i Południowej oraz na Bliskim Wschodzie i w Azji południowo - wschodniej.

Na Dalekim Wschodzie - powiedział J. Dulles - sytuacja jest nieco mniej niebezpieczna niż była dotychczas. Mamy nadzieję, że Chińska Republika Ludowa uszanuje wyraźną wolę świata i przestanie używać siły zbrojnej.

Przechodząc do zagadnienia wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych Dulles oświadczył m. in.:

Międzynarodowa konferencja w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej, która odbyła się w sierpniu br. w Genewie, zakończyła się wielkim sukcesem. Dlatego też Stany Zjednoczone zamierzają zaproponować, aby za trzy lata lub nawet wcześniej zwołana została nowa konferencja tego rodzaju.

Obecnie Związek Radziecki wykazuje większą skłonność do współpracy, i powitalny z radością wysłuchanie niedawno przez premiera Bułganina propozycji przekazania odpowiedniej ilości materiałów rozszczepialnych Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej - gdy agencja taka zostanie stworzona.

Jak widzimy - dodał Dulles - wiele wydarzeń wskazuje na to, że nadzieja, jakiej dał wyraz prezydent Eisenhower na VIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, ma szansę urzeczywistnienia.

Następnie J. Dulles zakomunikował, że Stany Zjednoczone zamierzają wysunąć propozycję stworzenia Międzynarodowej Organizacji Technicznej, która by się zajęła badaniem szkodliwego wpływu radioaktywności na zdrowie człowieka.

Przechodząc do problemu redukcji zbrojeń J. Dulles przypomniał złożoną przez prezydenta Eisenhowera na konferencji genewskiej propozycję, aby Związek Radziecki i Stany Zjednoczone wymienili między sobą wiadomości o stanie swych sił zbrojnych i umożliwili sobie nawzajem przeprowadzanie zdejść z powietrza nad całym obszarem swych krajów.

Oczywiście inspekcja lotnicza nie może być uważana za jedyny, wszechogarniający system inspekcji. Jednakże może ona otworzyć drogę do dalszych kroków w kierunku inspekcji i rozbrojenia. Jestem przekonany, że gdyby Stany Zjednoczone ze swymi siłami zbrojnymi i gdyby Związek Radziecki uczynił to samo, - wszyscy by się przekonali, iż oba te kraje uczyniłyby bardzo wiele, aby dowiedzieć, że nie mają wobec siebie zamiarów agresywnych.

Wówczas, jak stwierdził prezydent Eisenhower w swym przemówieniu w Genewie, byłoby łatwiej przejść do wszechogarniającego naukowego systemu inspekcji rozbrojenia.

W ubiegłym miesiącu - powiedział w konkluzji Dulles - minęło 10-lecie od chwili, gdy ustały boje dru-

Zapowiedź strajku powszechnego w Maroku

PARYŻ PAP. Zniecierpliwieni powolnością, z jaką wcielany jest w życie francuski plan reform w Maroku, przywódcy nacjonalistycznej partii marokańskiej Istiklal wydali 24 bm. odezwę wzywającą ludność do rozpoczęcia w poniedziałek, dnia 26 bm. strajku powszechnego. Ulotki zapowiadające strajk zostały zrzucone w wielu miastach. W kołach zbliżonych do kierownictwa partii Istiklal panuje opinia, że dalsza zwłoka ze strony rządu francuskiego grozi nieuchronnie nową falą zaburzeń w Maroku.

Przyspieszyć budowę WALCOWNI BLACH w kombinacie im. Lenina

(Uchwała Prezydium Rządu)

KRAKÓW - NOWA HUTA PAP. - Zaledwie 9 tygodni pozostało załóżce, wznoszącej walcownię blach ciągłych na gorąco w Kombinacie im. Lenina, do zakończenia robót budowlano - montażowych i przekazania urządzeń I etapu tego obiektu do rozruchu. W I kwartale 1956 roku walcownia ma rozpocząć eksploatację ciągłą i dostarczać blachę potrzebną nie tylko dla potrzeb krajowych, ale i zagranicy.

Dzień i noc trwają tu roboty budowlane, montażowe i instalacyjne. Nadchodzą tu też bez przerwy transporty maszyn ze Związku Radzieckiego.

Celem przyspieszenia budowy walcowni blach ciąg-

łych na gorąco, podjęta została uchwała Prezydium Rządu, wysuwająca budowę tego obiektu do rzędu najpilniejszych i najważniejszych w kraju.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Hutnictwa, Przemysłu Maszynowego i Budownictwa Przemysłowego do okazywania wszelkimi formami pomocy przy budowie walcowni blach ciągłych na gorąco w Kombinacie im. Lenina. Ministerstwa te mają dopilnować terminowego przekazywania budowniczym dokumentacji, precyzyjnego sprzętu geodezyjnego, dostaw wszelkiego typu i in. Uchwała przewiduje również poważne kwoty na premie dla najlepszych budowniczych walcowni.

List N. A. Bułganina do prezydenta Eisenhowera

(Dokończenie ze str. 1)

W tych warunkach Związek Radziecki ze swej strony połączył się militarnie z szeregiem sojuszników państw.

Trudno nie spostrzec, że wysunięta przez pana propozycja zupełnie nie uwzględniła sił zbrojnych i obiektów wojskowych, znajdujących się poza granicami USA i ZSRR. A przecież jest rzeczą zrozumiałą, że dokonywanie zdjęć lotniczych powinno obejmować wszystkie siły zbrojne i obiekty wojskowe znajdujące się na terytoriach tych państw. Powstałe w związku z tym nowa kwestia czy rządy tych państw zezwolą na dokonywanie przez obce lotnictwo zdjęć fotograficznych nad swym suwerennym terytorium.

Wszystko to dowodzi, że problem zdjęć lotniczych nie jest w dzisiejszych warunkach problemem, który mógłby przyczynić się do rzeczywistego postępu w kierunku zapewnienia państwom bezpieczeństwa i pomocy w realizacji rozbrojenia.

Wniosek taki nasuwa się tym bardziej, że w propozycji pana nie ma żadnej wzmianki o konieczności redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Nic więc dziwnego, że coraz częściej pada pytanie, co może dać propozycja w sprawie zdjęć lotniczych i zbierania informacji dla pozbawienia kresu wyścigowi zbrojeń? Jeśli propozycja ta nie przyczynia się do zlikwidowania wyścigu zbrojeń, oznacza to, że nie usuwa ona groźby nowej wojny, nie zmniejsza ciężaru, pod jakim w związku z tym uginają się narody. Czy propozycja ta będzie odpowiadała temu, czego oczekuje od nas ludność naszych państw i wszystkich innych krajów?

Wreszcie, należy się zastanowić także nad tym, co by się stało, gdybyśmy się zajęli sprawami zdjęć lotniczych i wymiany informacji wojskowych nie uczyniwszy

żadnych skutecznych kroków w kierunku redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Mam obawy, którymi muszę podzielić się z panem: Czy sytuacja taka nie spowoduje osłabienia czujności wobec wciąż jeszcze istniejącej groźby naruszenia pokoju, wypływającej z wyścigu zbrojeń?

Uczynione przeze mnie uwagi wcale nie oznaczają, że nie możemy osiągnąć porozumienia co do ważnych aspektów problemu rozbrojenia. Pragnąłbym zwrócić pańską uwagę na to, że istnieje bardzo istotne strony tego problemu, co do których stanowiska nasze tak bardzo się zbliżyły, iż moglibyśmy zawrzeć określone porozumienie.

Ważnym takim zagadnieniem jest ustalenie poziomu sił zbrojnych wielkich mocarstw. Wiadomo powszechnie, że zagadnienie to ma wielkie znaczenie. Początkowo idea ustalenia poziomu, do jakiego byłoby zredukowane siły zbrojne wielkich państw, stała się, jak wiadomo, wysunięta przez pański rząd wspólnie z rządami W. Brytanii i Francji w 1950 r. W celu osiągnięcia ogólnego porozumienia w tej sprawie bardzo ważną rolę odegrała propozycja USA, Anglii i Francji za podstawę dyskusji. A więc w kwestii tej istnieje wspólny punkt widzenia. Byłoby rzeczą bardzo ważną, gdybyśmy ustalili fakt osiągnięcia przez nas tego porozumienia.

Jeśli chodzi o kwestię broni atomowej, należy uwzględnić, że w chwili obecnej, gdy największe armie świata dysponują takimi środkami masowej zagłady jak broń atomowa i wodorowa, nie może być oczywiście mowy o rozbrojeniu bez poruszenia tej doniosłej kwestii. Dlatego też problemowi zakazu broni atomowej nadawaliśmy zawsze pierwszorzędne znaczenie. Przy omawianiu tego problemu jednym z najistotniejszych punktów spornych była sprawa terminu wprowadzenia w życie zakazu stosowania broni atomowej. Dążąc do zbliżenia stanowiska stron, a tym samym do ułatwienia i przyspieszenia zawarcia porozumienia w tej sprawie, wyrażiliśmy zgodę na termin wprowadzenia w życie zakazu stosowania broni atomowej, który zostałby wprowadzony w życie w terminie, który zostałby ustalony przez przedstawicieli Anglii i Francji w Podkomisji Rozbrojenia ONZ w Londynie w kwietniu br.

Sądzę, że pan się zgodzi, iż, iż wysunięta przez Anglię i Francję, oraz zaakceptowana przez Związek Radziecki propozycja dotycząca kwestii, na jakim etapie wejście w życie zakazu stosowania broni atomowej odpowiada naszym wspólnym interesom. Byłoby pożądanym - a jest to, moim zdaniem, zupełnie realne - dojdzie do porozumienia w tej sprawie.

Następnie byłoby celowe, aby już teraz zgodzić się na dokonanie szeregu posunięć zmierzających do tego, aby zapobiec nagłej napaści jednego państwa na drugie. Uważamy, że odpowiadałoby to interesom utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodowego oraz że pod tym względem można byłoby dojść do porozumienia także w kwestii

stii odpowiedniej formy kontroli.

Pan, panie prezydencie, ja ko wojskowy, wie z własnego doświadczenia, że współczesna wojna wymaga włączenia do działań wojennych wielomilionowych armii i olbrzymiej ilości sprzętu technicznego. W związku z tym ogromnego znaczenia nabiera sprawa pewnych określonych punktów, w których może się odbywać koncentracja poważnych sił wojskowych, wyekwipowanych w cały ten sprzęt techniczny. Proponowany przez nas system kontroli - stworzenie posterunków kontrolnych w wielkich portach, w węzłach kolejowych, na autostradach i lotniskach - ma na celu zapobieżenie niebezpiecznej koncentracji wojsk i sprzętu technicznego na wielką skalę i zlikwidowanie tym samym możliwości nagłego ataku jednego kraju na drugi. Utworzenie takich posterunków byłoby pierwszym krokiem na drodze do zlikwidowania napięcia między narodowego i ustanowienia atmosfery zaufania między państwami.

Moim zdaniem, propozycja nasza w sprawie posterunków kontrolnych ma tę zaletę, że daje określoną gwarancję przed nagłym atakiem jednego państwa na drugie.

Sądzę, że zgodził się pan z tym, iż wysunięta przez nas propozycja w sprawie poziomu sił zbrojnych, terminu wejścia w życie zakazu broni jądrowej, jak również ustanowienia posterunków kontrolnych mogą się przyczynić do osłabienia, napięcia w stosunkach między narodowych i utrwalenia pokoju. Nie widzę więc powodów, dla których nie moglibyśmy osiągnąć porozumienia w tych sprawach. Taką wspólną decyzję czterech mocarstw miałyby ogromne znaczenie, albowiem napełniłyby serca milionów ludzi ufnością, iż rozbrojenie jest zupełnie możliwe oraz że w tym kierunku czynione są realne kroki. Porozumienie w tych sprawach utworzyłoby drogę do uregulowania innych zagadnień dotyczących problemu rozbrojenia. Przyczyniłoby się ono do umocnienia atmosfery współpracy i wzajemnego zrozumienia, którą zapoczątkowaliśmy w Genewie oraz stworzyłoby sprzyjające warunki dla wcielania w życie szeregu programu rozbrojenia i kontroli nad nim.

Wypowiadając te uwagi, panie prezydencie, kierowałem się szczerym dążeniem, aby w drodze otwartej wymiany poglądów w sprawie rozbrojenia osiągnąć lepsze wzajemne zrozumienie, aby ułatwić powzięcie uzgodnionych decyzji w tej niezwykle doniosłej kwestii.

Ponieważ rozwiązanie tych zagadnień zależy głównie od czterech wielkich mocarstw - uczestników konferencji genewskiej - pozwalam sobie przesłać odpisy niniejszego listu p. Edenowi i p. Faure'owi mając nadzieję, że spotkają się z zrozumieniem z pańskiej strony.

Mam też nadzieję, iż wkrótce otrzymam od pana uwagi na temat zagadnień poruszonych w niniejszym liście.

Ze szczerym poważaniem

N. BULGANIN

Zakończył się powszechny strajk kolejarzy francuskich

PARYŻ PAP. Dnia 23 bm. zakończył się 24-godzinny strajk kolejarzy francuskich proklamowany przez Autonomiczną Federację Związków Zawodowych Kolejarzy. Wbrew rozbiłajackiej polityce przywódców „Force Ouvriere” i Francuskiej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych, strajk przybrał charakter powszechny.

W licznych okręgach kraju, ruch kolejowy został zupełnie przerwany, a w pozostałych pociągi kursowały nie według rozkładu jazdy. Strajk objął Paryż, Angers, Smtteville-Les-Rouen, Rouen, Havre, Dieppe, Trepot, Chateauroux, Mans, Argouleme, Bordeaux, Strassbourg, Beziers, Montlucon, Tulon, Limoges, Lille, Orléans - Ferrand, Tarbes, Chartres, Brest, Niceę i inne miasta.

Ogólnokrajowy związek kolejarzy ogłosił komunikat stwierdzający, że jeśli kolejarzy kontynuować będą walkę, osiągną spełnienie swych postulatów: podwyżkę płac i zapewnienie gwarantowanego minimum płacy.

Zasłużone kary dla członków bandy terrorystyczno-rabunkowej

WIELCE PAP. Przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach odbył się ostatni proces 8-osobowej bandy terrorystyczno - rabunkowej, która grasując na terenie woj. kieleckiego od woj. jódzkiego dokonała od 1951 do końca 1954 roku szereg zbrojnych napadów.

Wyrokem sądu organizator i herzt bandy, Euzebiusz Dynus, skazany został na karę śmierci. Członkowie bandy skazani zostali: Stefan Rozwadowski na karę dożywotniego więzienia, Zdzisław Wawrzyński - na karę piętnastu lat więzienia, Mieczysław Białinski - na dwa lata więzienia, Julian Budnikowski - na dziesięć lat więzienia, Tadeusz Sulisz - na karę półtora roku więzienia.

Banda, występując jako terrorystyczna organizacja, skierowana przeciwko władzy ludowej, operowała w swej działalności na elementach spekulacyjnych i kulałach - w szczególności na b. sympatykach mikolajczykowski PSŁ, którzy bandytom ukrywali się przed organami bezpieczeństwa udzielając pomocy i schronienia.

W długim rejestrze zbrodni, dokonanych przez bandę Dynusa, figuruje: zamordowanie członka ORMO, aktywistę społeczno-gospodarczego, rolnika z woj. kieleckiego, pow. Włoszczowa, zbrojne zamachy na komendanta posterunku MO w Małogoszu, na pracownika GRN w Nagłowicach oraz szereg zbrojnych napadów rabunkowych na spółdzielnie, m. in. w Krasowie, pow. Jędrzejów. Zrabowane pieniądze społeczne bandy wydawali na hulanki i pijaństwa.

Przemówienie ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

NOWY JORK (PAP). W dniu 23 września na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przewodniczący delegacji radzieckiej, minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow wygłosił obszernie przemówienie. Poniżej podajemy fragmenty tego przemówienia:

Przyjęte już jest, że Zgromadzenie Ogólne rozpoczyna swe obrady od oceny sytuacji międzynarodowej i od określenia swych kolejnych zadań. W związku z tym delegacja ZSRR uważa za konieczne wypowiedzieć swe poglądy

kierując się zasadą, że głównym zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych — zgodnie z podstawowymi celami jej Karty — jest utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

I. Specyficzne cechy obecnej sytuacji

Wydarzenia ostatniego okresu wykazują, że w sytuacji międzynarodowej nastąpiły zmiany sprzyjające złagodzeniu napięcia w stosunkach między państwami.

Wydarzenia te potwierdziły, że zapewnienia bezpieczeństwa tych lub innych państw — podobnie jak bezpieczeństwo międzynarodowe jako całość — trzeba szukać nie na drodze tworzenia ugrupowań wojskowych i kontynuowania „zimnej wojny”, lecz na drodze wspólnych wysiłków wszystkich państw — zarówno wielkich jak i małych — w kierunku utrwalenia powszechnego pokoju. Doniosłe znaczenie tego rodzaju wysiłków jest oczywiste dla wszystkich, dlatego zwłaszcza, że w wyniku drugiej wojny światowej i doniosłych zmian społeczno-politycznych, jakie nastąpiły w związku z tym w Europie i w Azji — powstał cały szereg państw typu socjalistycznych oraz dlatego, że sprawa pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-gospodarczych nabrała obecnie większego jeszcze znaczenia.

W związku z tym należy przede wszystkim podkreślić znaczenie należytych wysiłków ze strony wielkich mocarstw, które rozporządzają potężnymi zasobami materialnymi i wojskowymi oraz ponoszą szczególną odpowiedzialność za losy pokoju.

Najbardziej doniosłym wydarzeniem międzynarodowym ostatniego okresu była genewska konferencja szefów rządów ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Konferencja ta wywarła wielki wpływ na sytuację międzynarodową. Znaczenie konferencji genewskiej polega na tym, że czołowi mężowie stanu stwierdzili na niej wyraźnie, iż ich rządy dolażą staran i będą dążyć do tego, aby narody uwolnione zostały od okrucieństw wojny.

Konferencja genewska dla tego właśnie została z takim entuzjazmem przyjęta przez narody, że oznaczała wyrażony zwrot w stosunkach między ZSRR, USA, Anglią i Francją, który wpłynął na całokształt sytuacji międzynarodowej. Zwrotu dokonano w kierunku poszukiwania dróg do pokonania istniejących trudności i osiągnięcia niezbędnego porozumienia na temat nieuregulowanych problemów międzynarodowych w drodze rokowań, w duchu wzajemnego zrozumienia i

rozwój współpracy między państwami.

Konferencja genewska nie jest przypadkowym wydarzeniem. Przygotował ją określony bieg wydarzeń w ostatnich czasach. Stała się ona możliwa, ponieważ okrzepły siły pokoju i postępu społecznego.

Odbyta w Genewie konferencja była wyrazem głębokich przemian w świadomości narodów, które przejawiają coraz bardziej zdecydowaną wolę obrony pokoju, nie dopuszczenia do tego, aby po raz kolejny znowu ogarnął świat ze wszystkimi wynikami z tego ciężkimi następstwami dla wielu, wielu milionów ludzi.

Ruch na rzecz polityki neutralności wymaga się ostatnio również w szeregu innych państw, których narodziły się coraz bardziej wytrwale i zdecydowanie wypowiadają się za polityką nieuczestniczenia w agresywnych militarnych blokach i koalicjach. Związek Radziecki mając to na względzie oświadczył już, że gotów jest szanować neutralność takich krajów. Należy oczekiwać, że również inne mocarstwa przejawiają takie samo zrozumienie dla polityki neutralności, odpowiadającej celom utrwalenia pokoju.

Po ocenie szeregu ostatnich wydarzeń i sytuacji w życiu międzynarodowym min. Mołotow stwierdził:

W ten sposób szereg wydarzeń ostatnich czasów, a zwłaszcza konferencja szefów rządów w Genewie, by to odzwierciedleniem poważnych zmian zachodzących w sytuacji międzynarodowej. Nie znaczy to, że nie mamy już trudności. Wypada nam przewidywać jeszcze немало trudności i barier w marszu naprzód. Mówi się na przykład wciąż jeszcze o tzw. „satellitach”. Gdy jednak chce się to mówić o na rodach Europy wschodniej, to mamy tutaj do czynienia po prostu z przenoszeniem swoich utartych pojęć na takie kraje, do których nie da się to absolutnie zastosować. Kraje te dowiodły w praktyce, że ich stosunki z innymi państwami mogą rozwijać się jak należy tylko na gruncie poszanowania zasad suwerenności narodowej i przyjaźni między narodami.

Powinnością nie zaprzeczać walki o stworzenie takich warunków, by ludzie mogli być spokojni o swoje jutro.

II. Zaprzestanie wyścigu zbrojeń — podstawowym zadaniem

W obecnych warunkach za podstawowe zadanie należy uznać zaprzestanie wyścigu zbrojeń.

Wiadomo, że wyścig zbrojeń, zwłaszcza w ciągu ostatnich lat, przybrał niebywałe rozmiary, zwiększa się nieustannie ilość tzw. zbrojeń zwykłych.

Zwiększa się także ilość produkowanej broni atomowej i wodorowej, która jednocześnie staje się coraz bardziej niszczycielska i niebezpieczna. Wydatki wojskowe państw wzrosły do niesłychanych rozmiarów, co spada ciężkim brzemieniem na barki ludności pracującej — robotników, chłopów, urzędników i drobnych posiadaczy.

Sytuacja taka nie może trwać. Trzeba, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych wypowiedziała się przeciwko wyścigowi zbrojeń, za redukcją zbrojeń, za zakazem broni atomowej i wodorowej, za usunięciem groźby nowej wojny.

Celem tym odpowiada prośba rządu radzieckiego o sprawę redukcji zbrojeń.

zakazu broni atomowej i usunięcia groźby nowej wojny. Rząd radziecki złożył odpowiedni projekt propozycji w tej sprawie do Komisji Rozbrojenowej w dniu 10 maja br. Tekst tej propozycji został dziś wręczony wszystkim uczestnikom obecnej sesji.

Po omówieniu szczegółów propozycji radzieckiej z dn. 10 maja min. Mołotow kontynuował:

Należy wspomnieć o znanej propozycji prezydenta Eisenhowera w sprawie wymiany informacji i w sprawie zdjęć lotniczych. Trzeba przyznać, że propozycja prezydenta Eisenhowera jest bardzo ważna. Uważam ją za szczerą pragnienie przyznania się do rozwiązania doniosłego problemu między narodowej kontroli i inspekcji. Właśnie wychodząc z tego założenia studiuje tę propozycję i jej poszczególne aspekty.

W związku z tym nie można pominąć milczeniem wczorajszego oświadczenia szefa delegacji Stanów Zjednoczonych. Oświadczył on

mlanowicie, że „redukcja zbrojeń jest w istocie rzeczy niemożliwa do osiągnięcia”. Oświadczenie to stawia pod znakiem zapytania prace Komisji Rozbrojenowej, stworzonej przez Zgromadzenie Ogólne.

Na konferencji genewskiej premier Francji E. Faure wysunął propozycję zmniejszenia budżetów wojskowych i stworzenia specjalnego funduszu pomocy dla krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym.

Wychodząc z założenia, że wszelkie kroki państw w kierunku kresu wyścigu zbrojeń oraz redukcji sił zbrojnych mają doniosłe znaczenie dla dalszego złagodzenia napięcia między narodowego o utrwalenie zaufania między państwami, — rząd radziecki postanowił zredukować do 15 grudnia 1955 r. liczebność radzieckich sił zbrojnych o 640.000 ludzi. Nie jest to już tylko życzenie, tylko projekt, lecz konkretne zapoczątkowanie realizacji zadania znacznej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych — jeśli chodzi o Związek Radziecki.

Delegacja radziecka wyraża nadzieję, że również inne państwa rozporządzające znacznymi siłami zbrojnymi ze swej strony wykażą dobrą wolę i dokonają redukcji swych sił zbrojnych nie oczekując osiągnięcia porozumienia w sprawie zawarcia odpowiedniej konwencji międzynarodowej.

III. Utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i zapewnienie pokoju powszechnego

Rząd radziecki kierując się interesami pokoju powszechnego przywiązuje wielkie znaczenie do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Doświadczenie historyczne dowodzi, że najbardziej wyniszczające wojny, w tym pierwsza i druga wojna światowa, rozpoczęły się w Europie. Znacząco, że zapewnienie pokoju w Europie miałyby decydujące znaczenie dla utrzymania pokoju na całym świecie.

Właśnie dlatego rząd radziecki wysunął sprawę konieczności utworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa w Europie i przedstawił w tym celu do rozpatrzenia zainteresowanym państwom odpowiednią propozycję.

Propozycja ta przewiduje stworzenie w Europie z udziałem Stanów Zjednoczonych systemu bezpieczeństwa zbiorowego, opartego na wspólnych wysiłkach wszystkich państw europejskich, bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy.

Związek Radziecki gotów jest oczywiście rozpatrzyć również inne propozycje, zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Po omówieniu listy propozycji rządu radzieckiego, złożonych na konferencji genewskiej, w sprawie systemu ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa zbiorowego min. Mołotow oświadczył:

Rząd radziecki z wielką uwagą ustosunkował się do wywodów uczestników konferencji genewskiej w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, zwłaszcza do wypowiedzi premiera Wielkiej Brytanii p. Edena, która obecnie rozpatrywana jest przez Komisję Rozbrojenia. Rząd radziecki wyraża nadzieję, iż na podstawie propozycji rządu ZSRR, jak również konstruktywnych argumentów przedstawianych na konferencji genewskiej przez innych jej uczestników w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, doprowadzi się do takiego rozwiązania tego ważnego problemu, które odpowiadałoby żywotnym interesom wszystkich narodów europejskich.

Osiągnięcie porozumienia

Wiadomo także powszechnie, że jedną z głównych przyczyn napięcia międzynarodowego jest istnienie baz wojskowych na obcych terytoriach.

Jeżeli chodzi o Związek Radziecki, to miał on do niedawna dwie bazy wojskowe poza swymi granicami. Jedną z tych baz był wspólnie używany przez ZSRR i Chińską Republikę Ludową Port Artura. Z inicjatywy Związku Radzieckiego, w końcu ub. roku osiągnięto porozumienie między ZSRR i ChRL w sprawie przekazania tej bazy w całkowite władanie Chińskiej Republiki Ludowej. Porozumienie to zostało wykonane wiosną 1955 r.

Druga radziecka baza wojskowa była bazą w Porkkala — Udd na terytorium Finlandii. Została ona stworzona zgodnie z traktatem pokojowym z 1947 r. i terytorium pod tę bazę zostało wydzielone Związkowi Radzieckiemu na okres 50 lat. W myśl zawartego przed kilkoma dniami między ZSRR a Finlandią porozumienia, również z inicjatywy ZSRR — baza ta zostanie w najbliższym czasie zlikwidowana.

Związek Radziecki nie będzie miał żadnej bazy wojskowej na terytorium innych państw. Rząd radziecki podjął te kroki w celu dalszej poprawy stosunków międzynarodowych i utrwalenia zaufania między państwami.

Rząd radziecki przeszedł do słów do czynów. Dlatego też zwracamy się do rządów innych państw, zwłaszcza tych, które mają liczne bazy wojskowe na obcych terytoriach, aby również przystąpiły do ich likwidacji. Nie ulega wątpliwości, że przyczyniłoby się to w znacznym stopniu do położenia kresu wyścigowi zbrojeń, do utrwalenia zaufania między państwami, do położenia kresu „zimnej wojny”.

W tej sprawie zmieniliby w zasadniczy sposób również atmosferę w Europie, która w ciągu ostatnich lat ciągle się zaostrzała.

Szczególną rolę w zastrzeżeniu atmosfery w Europie odegrały zawarte w tym roku „układy paryskie”, przewidujące remilitaryzację Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do ugrupowań militarnych niektórych państw zachodnich, co równocześnie stworzyło poważne trudności na drodze przywrócenia jednoci Niemiec.

Utworzenie systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego przyczyniłoby się do powstania bardziej pomyślnych warunków dla uregulowania także problemu niemieckiego, ze sprawą przywrócenia jednoci Niemiec, ponieważ rozstrzygnięcie tego problemu jest nierozdzielnie związane z ustanowieniem systemu bezpieczeństwa europejskiego.

Wiadomo, że dnia 13 września tj. zaledwie 10 dni temu, między Związkiem Radzieckim a Niemiec Republiką Federalną (Niemcami zachodnimi), osiągnięto zostało porozumienie w sprawie nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych. Obecnie Związek Radziecki mać będzie dyplomatycznie i inne stosunki nie tylko z Niemiec Republiką Demokratyczną, lecz i z Niemiec Republiką Federalną. Przyczyni się to do normalizacji stosunków między państwami w całej Europie.

W konsekwencji normalizacji stosunków wzajemnych między ZSRR a NRF nie tylko sprzyjać będzie dalszemu polepszeniu stosunków między narodami radzieckimi i niemieckimi, lecz i słżyć umocnieniu pokoju w Europie.

W związku z tym należy omówić nowe porozumienia zawarte w ostatnich dniach w Moskwie między Związkiem Radzieckim a Niemiec Republiką Demokratyczną. Porozumienia te mają na celu dalszy rozwój ścisłej współpracy oraz zacieśnienie przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiec Republiką Demokratyczną.

Jeśli chodzi o całokształt problemu niemieckiego, to

ze wszystkiego tego wynika, że w danych warunkach znalazł on swe rozwiązanie.

IV. Nie rozwiązane problemy na Dalekim Wschodzie i w Azji

Uwagę Zgromadzenia Ogólnego musi również zwrócić sytuacja w Azji i na Dalekim Wschodzie.

Należy przede wszystkim podkreślić znaczenie kwestii Taiwanu. To chińskie od wieków terytorium wciąż jeszcze nie jest połączone z Chińską Republiką Ludową, co stanowi poważną przeszkodę na drodze do unormowania ogólnej sytuacji na Dalekim Wschodzie. Jeżeli oceni się sytuację w sposób trzeźwy, nie można nie dojść do wniosku, że przeszkody na drodze do zjednoczenia Taiwanu, jak również innych przy-

V. Organizacja Narodów Zjednoczonych i zadania dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego

W obecnych warunkach Organizacja Narodów Zjednoczonych ponosi szczególną odpowiedzialność za dalsze złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Karta Narodów Zjednoczonych rozpoczyna się od słów stwierdzających, że członkowie ONZ będą stanowczo dążyć do ocalenia przyszłych pokoleń przed potwornościami wojny, która już dwukrotnie w okresie naszego życia przynosiła ludzkości nie wypowiadane nieszczęścia.

Karta Narodów Zjednoczonych uchwalona została z uwzględnieniem faktu, że członkami organizacji są państwa o różnych ustrojach społecznych i że powinna ona na przyczyniać się do rozwoju współpracy między państwami, do ich pokojowego współistnienia.

Zywność postępowych zasad, na których opiera się Karta NZ, została w pełni poświadczona przez wydarzenia ubiegłych 10 lat. Zasady te odpowiadają interesom narodów, bronią ich wolności i niezawisłości. Jednocześnie służą one sprawie utrwalenia pokoju i współpracy międzynarodowej.

Zgromadzenie Ogólne ma omówić na obecnej sesji sprawę zwolnienia konferencji państw należących do ONZ w celu przedyskutowania problemu rewizji Karty.

Związek Radziecki uważa, że nie ma podstaw do rewizji Karty NZ. Karta w jej obecnej formie w pełni odpowiada zadaniom utrwalenia powszechnego pokoju oraz rozwoju współpracy między narodowej w dziedzinie politycznej i gospodarczej, jak również w innych dziedzinach. Rewizja Karty i zmiana jej zasadniczych założeń nie przyczyniłaby się do utrwalenia zaufania w stosunkach między państwami, lecz przeciwnie, utrudniłaby osiągnięcie tego celu.

Nie Karta jest winna temu, że sytuacja międzynarodowa rozwijała się po utworzeniu ONZ, najwyżej nie w sposób zgodny z celami i zasadami tej Karty. Jeśli wszystkie państwa należące do ONZ będą naprawdę dążyć do zacieśnienia współpracy międzynarodowej i do zapewnienia bezpieczeństwa narodów, to Karta w jej obecnej formie będzie całkowicie odpowiadała stawianym jej wymaganiom.

Dlatego też rząd radziecki uważa, że zwolnienie konferencji dla rewizji Karty jest nie potrzebne. Zadanie nie polega na tym, aby wszelkimi siłami dążyć do zgodnej akcji państw, a zwłaszcza stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne stwierdzić, co następuje:

Trzeba zgodnie z postanowieniami Karty podnieść rolę Rady Bezpieczeństwa ONZ, ponieważ ostatnio Rada ta nie pracuje tak skutecznie jak powinna; nieraz po miano ją właśnie wówczas, gdy trzeba było, aby zajęła się doniosłymi zagadnieniami związanymi z zadaniem zapewnienia pokoju.

Że przedstawia się sprawa przyjmowania nowych członków do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zwią-

nie na drodze stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa.

VI. Propozycje delegacji ZSRR

Delegacja radziecka przedstawia Zgromadzeniu Ogólnemu do rozpatrzenia następujący projekt rezolucji:

„Zgromadzenie Ogólne z zadowoleniem podkreśla wysiłki państw, podjęte zwłaszcza w ostatnich czasach a zmierzające do osiągnięcia napięcia międzynarodowego, umocnienia wzajemnego zaufania i rozwoju współpracy między narodami. Pod tym względem szczególne znaczenie ma konferencja genewska szefów rządów czterech mocarstw, konferencja krajów Azji i Afryki w Bandungu oraz rozwój kontaktów między czołowymi mężami stanu.

Zgromadzenie Ogólne przywołuje wielką wagę do rozpatrzenia wysuniętych przez państwa propozycji, które zmierzają do położenia kresu wyścigowi zbrojeń i rozwiązaniam nieuregulowanych problemów międzynarodowych w drodze rokowań — propozycji rządu radzieckiego z 10 maja i 21 lipca br. w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i usunie-

cia groźby nowej wojny, wniosku Stanów Zjednoczonych, dotyczącego ogólnego planu urzeczywistnienia propozycji w sprawie rozbrojenia, złożonego przez prezydenta USA 21 lipca br., propozycji Anglii i propozycji Francji, złożonych w Genewie, jak również odpowiednich propozycji innych państw.

Zgromadzenie Ogólne rozpatrzy zarówno te, jak i inne ewentualne propozycje, uważając za swe główne zadanie usunięcie groźby nowej wojny, zagwarantowanie bezpieczeństwa i powołanie trwałego, pokojowego, spokojnego życia narodów na całym świecie”.

Delegacja ZSRR ma nadzieję, że ten projekt rezolucji zostanie poparty przez innych uczestników Zgromadzenia Ogólnego oraz że obrady obecnej sesji będą owocne, że będą się toczyły w duchu zacieśnienia współpracy międzynarodowej, w dążeniu do utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Wobec powyższego delegacja radziecka wypowiada się za bezwzględny rozwiązanie sprawy przyjęcia nowych członków do ONZ. W związku z tym delegacja radziecka oświadcza, że jest gotowa poprzeć wniosek w sprawie jednoczesnego przyjęcia do ONZ 16 państw, które

Radziecki wypowiada się za bezwzględny rozwiązanie sprawy przyjęcia nowych członków do ONZ. W związku z tym delegacja radziecka oświadcza, że jest gotowa poprzeć wniosek w sprawie jednoczesnego przyjęcia do ONZ 16 państw, które

O pracy partyjnej i wynikach produkcji

(Z obrad miejskiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Gdańsku)

Niemal każdy z 27 dyskutantów na konferencji sprawozdawczo - wyborczej KM PZPR w Gdańsku, z prawdziwą gospodarską troską mówił o tym, jak w jego zakładzie pracy przebiega wykonanie planów akumulacji i obniżki kosztów własnych produkcji. Fakt ten oznacza, że sprawa walki o lepszą i tańszą produkcję stała się w centrum pracy gdańskiej organizacji partyjnej.

160 milionów złotych — to planowana suma obniżki kosztów własnych dla przedsięwzięcia gdańskich na rok 1955.

91.398 tys. zł — to suma, którą uzyskają gdańskie zakłady, wykonując w 132 proc. plan obniżki kosztów własnych za I półrocze.

Stożnia Północna, Stożnia Remontowa, Port, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Nadmorskie Zakłady Przemysłu Drzewnego i kilka innych — to przedsięwzięcia, które wykonały plan obniżki kosztów własnych w 132 proc. plan obniżki kosztów własnych za I półrocze.

Do zakładów, które nie wykonały planowanej akumulacji należą: Fabryka Opakowań Blaszanych, Zakłady Miesne, PRK nr 12, Wójcicki Przedsiębiorstwo Robotów Drogowych i wiele innych.

Zastanówmy się pokrótce, jakie są najważniejsze przyczyny niedociągnięcia w pracy niektórych organizacji partyjnych w dziedzinie obniżki kosztów własnych i wykonania planów akumulacji w świetle obrad konferencji sprawozdawczo-wyborczej.

Jednym z podstawowych warunków prawidłowego kierownictwa partyjnego jest pełna znajomość sytuacji gospodarczej i politycznej swego zakładu. Niekiedy towarzyszy temu uciążliwy wysiłek, który zebrał się w administracji, niewiele mają na ogół do powiedzenia, że nie zawsze umiemy słusznie ustosunkować się do sugestii dyrektora.

W związku z tym wielu towarzyszy podkreślało w swoich wystąpieniach potrzebę przeszkolenia sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w zakresie zagadnień ekonomicznych. Towarzysze Mierzycki z elektronicznej proponował, aby Komitet Miejski organizował okresowe narady aktywnych partyjno-gospodarczych dla wzajemnej wymiany doświadczeń.

W toku obrad konferencji wielu delegatów mówiło także o pracy politycznej.

jaką prowadzić powinna wśród załogi organizacja partyjna. Przytaczano przykład bardzo niepokojące. I sekretarz KD Gdańsk — Włocławski. Bógwiński mówił o tym, że np. w Nadmorskich Zakładach Przemysłu Drzewnego towarzysze interesują się wyłącznie planem gospodarczym. Sekretarz POP przy NZPD, ze stoickim spokojem i przedziwną beztroską stwierdza, że jeśli plan produkcyjny jest przez załogę wykonywany, to oznacza to, że już wszystko jest u nich w porządku.

Zdarza się także — o czym mówili delegaci na konferencji — że organizacje partyjne po złożeniu sprawozdania przez dyrektora, wyciągają jedynie wnioski, precyzując zadania administracji, a zapominają o wnioskach dla organizacji partyjnej. Bywa również i tak, że sprawozdanie dyrektora nie różni się od sprawozdania komisji partyjnych, powoływanych do zbadania jakiegoś odcinka pracy w zakładzie.

O czym świadczą także oddzielenie zadań ekonomicznych od politycznych? O nierozumieniu tego, że nie ma ekonomiki bez polityki, że o pracy partyjnej — politycznej zależą wyniki w dziedzinie produkcyjnej. Dalej — że uchwały III Plenum jeszcze nie dotarły do wszystkich organizacji partyjnych, do świadomości każdego członka partii.

Chodzi o to — mówił w dyskusji sekretarz. KW PZPR tow. Kunat — abyśmy spojrzeli na zagadnienia ekonomiczne nie tylko z punktu widzenia codziennej praktyki, ale i od strony politycznej, od strony wychowywania ludzi w duchu socjalistycznego stosunku do pracy. Czy wszystkie organizacje partyjne to rozumieją? Fakt, że 64 zakłady przemysłowe nie wykonały planów obniżki kosztów i akumulacji świadczy, że praca wychowawcza wśród załóg nie jest jeszcze dostateczna.

I nie jest to tylko sprawa zmiany stylu pracy partyjnej, przestrzegania leninowskich norm życia partyjnego, kolegalności itd. Nasze organizacje partyjne muszą się nauczyć pracować bez szablону. A w wielu wypadkach z uchwał III Plenum KC zrobiono właśnie taki szablon. Czy np. w tamtych członkach partii, jak pracował przez cały tydzień, jak mu się żyło? Czy zajmujemy się chorem członkiem partii, czy był ktoś u niego z rady zakładowej? Albo czy sprawdzamy, jak członek partii wykonuje polecenia partyjne, czy potrzebna mu jest pomoc? To są tylko ko z pozoru drobne sprawy, ale świadczą o pracy organizacji partyjnej.

Metoda rozmów z ludźmi, radzenia się ich, przekonywania — to główna metoda pracy partyjnej. I o tym trzeba pamiętać.

Tow. Kunat wskazał również na zaniedbane w organizacjach partyjnych sprawy wychowywania ludzi w duchu moralności socjalistycznej, przywiązania do budownictwa socjalizmu, miłości ojczyzny i internacjonalizmu. Wszystko to są elementy pracy partyjno-politycznej, elementy, o których często się zapomina.

Wkraczamy w ostatni kwartał 1955 roku, który zaskądzi do wyników realizacji Planu 6-letniego, o wykonaniu naszych tegorocznych zadań gospodarczych.

Od czego zależeć będzie powodzenie w realizacji tych zadań? Powodzenie zależeć będzie w znacznej mierze od ścisłego współdziałania organizacji partyjnej i związkowej z administracją zakładu, od stałego ulepszania partyjnej kontroli nad administracją.

Powodzenie zależeć będzie od tego, czy doprowadzony zostanie plan do każdego robotnika, czy podejmowane będą przez załogę nowe zobowiązania produkcyjne, czy rozwinięte są nalezycie współzawodnictwo pracy, czy właściwie kontrolowana będzie realizacja uchwał konferencji partyjno-ekonomicznej i wykonywanie umowy zbiorowej.

Powodzenie zależeć będzie od tego, jak organizacje partyjne wprowadzają będą w życie nauki III Plenum KM PZPR, jak potrafią zaktualizować w walce o plan wszystkich członków partii.

Zdzisław Łabedzki

Sprawa prymatu w europejskim piłkarstwie nadal nierozstrzygnięta

Węgry - ZSRR 1:1 (Obsługa radiowa)

NAJWIĘKSZYM WYDARZENIEM SPORTOWYM UBIEGŁEJ NIEDZIELI BYŁ NIEWATPLIWIE MIĘDZYPANSTWOWY MECZ PIŁKARSKI POMIĘDZY REPREZENTACJAMI ZSRR I WĘGIER, KTÓRY SIĘ ODBYŁ NA STADIONIE LUDOWYM W BUDAPEŚCIE W OBECNOŚCI OK. 100 TYSIĘCY WIDZÓW.

Mecz rozpoczął się od gwałtownych ataków drużyny radzieckiej, która przeważnie forsowała grę szybkimi skrzydłami. Już w drugiej i piątej minucie napastnicy ZSRR mają okazję zdobyć bramki, jednak strzelają niecelnie. Pierwszy kontratak przypuścili Węgrzy w 10 minucie, ale Puskas mar-

nuje świetną okazję. Piłkę przejmują natychmiast piłkarze ZSRR przeprowadzając niebezpieczne akcje, z trudem parowane przez obrońców węgierskich. Napór drużyny ZSRR trwa aż do 20 minuty, kiedy to piłkę niespodziewanie przejmują Węgrzy i Hidegkuti oddaje pięknie silny strzał obrońcy wspaniale przez bramkarza Jaszina. Od tego momentu gra się mniej więcej wyrównanie, przy czym Węgrzy mają znów okazję zdobyć prowadzenie. W 31 minucie Kocsis ostro strzela, Jaszin z trudem piłkę odbija, a nadbiegający Hidegkuti bije w aut.

Teraz inicjatywę przejmują znów piłkarze radzieccy, przeprowadzając koncentryczny atak na bramkę Fazekasa. Atak radziecki wspierany przez „wyszukiwskiego” pomocnika Netto raz po raz przedostaje się na pole karne przeciwnika strzelając z każdej pozycji. Szczególnie duże zamieszanie sięją skrzydłowi III linii oraz bardzo szybki Tatuszin.

Pomimo dużej przewagi drużyny radzieckiej udało się Węgom utrzymać do przerwy wynik bezbramkowy.

Na początku drugiej części meczu lekką przewagę uzyskali Węgrzy, ale nagły kontratak zainicjowany w 5 minucie przez drużynę radziecką kończy się rzutem wolnym podkątowanym przez sędziego. Strzał Strelcowy przejmują Kuzniecowa i 1:0 dla ZSRR.

Węgry odpowiadają natychmiastową kontrofensywą, jednak bramkarz Jaszin jest niezawodny chwytając strzały oddawane z najbliższej odległości. Teraz piłka z szybkością biskwiywa we drucie to pod jedną, to pod drugą bramkę. Bardziej podobają się jednak zagrania napastników radzieckich, które są płynniejsze, podczas gdy akcje Węgrów często się rwą i nie mają wykonczenia.

Od 26 minuty Węgrzy powoli zaczynają odpowiadować boisko. Szczególnie niebezpieczny jest najstarszy gracz zespołu Hidegkuti, który dość często zatrudnia Jaszina, ale ten broni wprost fantastycznie wychodząc zwycięsko z najcięższych opresji.

W drużynie radzieckiej podobał się Kudalick, który stoczył zwycięski pojedynek z ambitnym i bojowym Zielinskim. A oto wyniki techniczne tego spotkania (na pierwszym miejscu bokserzy Gdansk):

W muzeum JUSTA na pierwszym wyrównanej rundzie walki z RZESZUTKA uzyskał w następny koniec trzeciego starcia sędzią ringowy odesłał boksera Krakowskiego do narożnika ogłaszając zwycięstwo Justki przez TKO.

W kugolce MYNSKIEMU przyznano zwycięstwo nad FO RYSINSKIM. W północnej FLIKOSKIEMU stał w dzielny opór KOWALSKIEMU, który też zwyciężył minimalnie na punkty.

W lekkopółśredniej ZIELINSKI uległ jednogłośnie KUDALICKOWI. W półśredniej DAMPC wykończył dłuższy zasieg rąk

Mila niespodziankę sprawili swoim zwolennikom piłkarze z GDAŃSKIEJ GWARDII, zwyciężając w spotkaniu o mistrzostwo ligi dobry zespół WŁÓKNIARZA (ŁÓDŹ) 1:0 (2:4).

Bramki dla Gwardii zdobyli: Knops 5, Dauksza i Wadych po 3, Król i Ambrożej po 1. Dla Włóknarza: Porwol 1, Szulc po 3 oraz Bujnowicz i Piskarski po 1. Sędzią Wład Twardo z Warszawy.

W drużynie zwycięzców wyróżnili się Wadych, Knops i Dauksza oraz bramkarz Mendakowski, który po słabej stosunkowo pierwszej połowie, obronił pod koniec spotkania kilka niebezpiecznych strzałów. We Włóknarzu najlepszym zawodnikiem był Porwol, który inteliwalność akcji ofensywnych gości.

Program Wybrzeża. 11.35 - Serwis CZRZ. 12.30 - Oświadczenie programu. 15.00 - Koncert. 16.35 - Aud. z cyklu: „Sprawy i ludzie”. 16.50 - Muz. tan. 17.30 - Dziennik Wybrzeża. 17.45 - Piosenka tygodnia. 17.50 - Fragmenty opery „Sprawa na nieszczęście”. 18.20 - Na zarchodzie. 18.45 - Aud. z cyklu: „Statki i porty”. 22.00 - Dziennik rybacki. 22.40 - Koncert zyczeń dla rybaków.

Na 3 minuty przed końcem meczu udaje się wreszcie Węgom zdobyć upragnione wyrównanie z rzutu karnego, który pięknie wykonał środkowy napastnik Puskas strzelając w lewy róg bramki.

Sukces ten zdopingował drużynę węgierską do jeszcze większego wysiłku, ale groźne strzały Szojki, Puskasa i Hidegkuto go fenomenalnie broni Jaszin.



Sandor Kocsis



Sandor Kocsis

Bokserzy Gwardii remisują z krakowską Wisłą

Wczoraj na ringu w hali Wojska Polskiego w Wrzeszczu zaprezentowali się gdańscy publicyści bokse rzy ligowej GWARDII. Przeciwnikiem ich był zespół WISŁY Kraków.

Gdańscy gwardziści, którzy jak wiadomo przegrali 2 tygodnie temu w Szczecinie zdobyli sobie uznanie publiczności. Stanowią oni w tej chwili wyrównany zespół, który przy lepszej kondycji gotowy jest zgoliować niejedną jeszcze niespodziankę.

Z pojedynków jakie stoczono na ringu osobne słowa należą się walce Michalaka (Gdańsk) z Krausem (Kraków). Przez trzy rundy trwała zacięta wymiana ciosów. Dopiero na samym końcu lepszym okazał się bokser krakowski, któremu też przyznano zwycięstwo. Michalak mimo przegranej po zostawił jak najlepsze wrażenie, udawadniając, że w walce półciężkiej jest mocnym punktem swego zespołu.

W drużynie krakowskiej podobał się Kudalick, który stoczył zwycięski pojedynek z ambitnym i bojowym Zielinskim. A oto wyniki techniczne tego spotkania (na pierwszym miejscu bokserzy Gdansk):

W muzeum JUSTA na pierwszym wyrównanej rundzie walki z RZESZUTKA uzyskał w następny koniec trzeciego starcia sędzią ringowy odesłał boksera Krakowskiego do narożnika ogłaszając zwycięstwo Justki przez TKO.

W kugolce MYNSKIEMU przyznano zwycięstwo nad FO RYSINSKIM. W północnej FLIKOSKIEMU stał w dzielny opór KOWALSKIEMU, który też zwyciężył minimalnie na punkty.

W lekkopółśredniej ZIELINSKI uległ jednogłośnie KUDALICKOWI. W półśredniej DAMPC wykończył dłuższy zasieg rąk

Mila niespodziankę sprawili swoim zwolennikom piłkarze z GDAŃSKIEJ GWARDII, zwyciężając w spotkaniu o mistrzostwo ligi dobry zespół WŁÓKNIARZA (ŁÓDŹ) 1:0 (2:4).

Bramki dla Gwardii zdobyli: Knops 5, Dauksza i Wadych po 3, Król i Ambrożej po 1. Dla Włóknarza: Porwol 1, Szulc po 3 oraz Bujnowicz i Piskarski po 1. Sędzią Wład Twardo z Warszawy.

W drużynie zwycięzców wyróżnili się Wadych, Knops i Dauksza oraz bramkarz Mendakowski, który po słabej stosunkowo pierwszej połowie, obronił pod koniec spotkania kilka niebezpiecznych strzałów. We Włóknarzu najlepszym zawodnikiem był Porwol, który inteliwalność akcji ofensywnych gości.

GŁOS SPORTOWY

Po serii niepowodzeń - nareszcie zwycięstwo

Lechia-Gwardia Bydgoszcz 1:0 (1:0)

LECHIA WYKORzystała NADARZAJĄCĄ SIĘ OKAZJĘ POPRAWIENIA SWEJ POZYCJI W TABELI ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO I LIGI I WE WZROSTAJĄCYM SPOTKANIU POKONAŁA GWARDIĘ Z BYDGOSZCZY 1:0 (1:0).

20 tysięcy sympatyków piłkarstwa opuszczało z uśmiechem na twarzy stadion Lechii. Nie tyle z nikłego bądź co bądź wyniku cyfrowego, ile z formy, jaką lechisci na demonstrowali. Prawie przez cały czas meczu nadawali oni ton grze, starali się strzelać na bramkę i co najwazniejsze wykazywali tak potrzebną w spotkaniach ligowych ambicję i wolę zwycięstwa.

Pierwsze 5 minut gry upłynęło pod znakiem wzajemnego badania się. Potem lechisci przeszli do zdecydowanej ofensywy, opierając polowe boiska na broniących. W 4 minucie, po raz pierwszy, lechisci zdobyli bramkę. Burchardt, który w tym momencie był w pełni gotowy, strzelił do bramki Gwardii, która w tym momencie nie miała szans na obronę.

W 11 minucie wydawało się, że Gwardia uzyska przewagę, kiedy to poślubił pięknie bombę na bramkę Gwardii wykorzystując doskonałą centrę Kobylińskiego, jednak Burchardt wspaniałym wysiłkiem obronił. W 4 minucie, po raz pierwszy, lechisci zdobyli bramkę. Burchardt, który w tym momencie był w pełni gotowy, strzelił do bramki Gwardii, która w tym momencie nie miała szans na obronę.

Przewaga gdańszczan wzrastała jeszcze bardziej, wreszcie w 20 minucie gromkie oklaski i okrzyki nagradzają Nowickiego, który po pięknym zagranii z dalekiego ostry strzałem zdobył bramkę. Burchardt był szybki i fantastycznym szczeniakiem poślubił piłkę na kornie.

Z chwilą zdobycia bramki lechisci jak gdyby zwalniając tempo, jednak w dalszym ciągu utrzymują się ich przewaga. W 27 minucie gry Gronowski ponownie ma okazję zdobyć bramkę, jednak i tym razem koferzy się jedynie na kornie.

Po przerwie przez 5 minut obserwujemy wielką grę Gwardii. Teraz Gronowski w bramce Lechii jest w opałach i ma okazję wykazania swej wielkiej klasy, broniąc ostrych strzałów Wiśniewskiego, Wojciechowskiego i Brzeskiego.

Wreszcie obrona Lechii zaczęła panować nad swoim przed polem bramkowym, atak przeważa nad obroną. Kombinacja 1-1-1 inicjatywa przechodzi ponownie w ręce piłkarzy gdańskich. Gościna oni teraz jak w pierwszej połowie gry na przedpolu bramkowym Gwardii i tylko brakiowi celności w strzałach na pastników przypisać należy, że bramki nie padły.

W 32 minucie gry z boiska schodzi kontuzjowany Gronowski, zastępuje go Adamczyk, jednak nie wnosi on ze sobą nic nowego.

W ostatnich 10 minutach gry goście mają wielką szansę zdobyć wyrównanie, jednak nie mają okazji do doskonałego grania. Brzeski spowodował zamieszanie pod bramką Gronowskiego, jednak sytuację wyjaśnił pewnie Lenc.

Oceniając występ poszczególnych zawodników LECHII, tym razem pierwsze miejsce przyznać należy Czubała i Kalecie. Zawodnicy ci tworzyli doskonałe rozumiejąc się pomimo całkowitej panowalności na średnim boisku. Inna rzecz, że wspomnieliśmy w tym dziele łączności Jarczyk i Nowicki.

Debiutujący na centrze Musiał był słabszy niż zwykle, kładł się to jednak na karb premierowej tremy.

W GWARDII podobał się dobrane grające stoper Nowacki, Gwardia zdobyła tytuł mistrza

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkarzy o mistrzostwo III Ligi Gdańskiej między przodownikami GEDANIĄ a gdańską GWARDIĄ zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Gedenii 3:1. Tym samym drużyna ta zdobyła tytuł mistrza grupy gdańskiej i walczyć będzie o awans do II Ligi.

Kudła w pomocy oraz Brzeski w ataku. Sędziował Cober ze Stalino-grodu. A oto składy drużyn: LECHIA: Gronowski II, Kusz, Korynt, Lenc, Czubała, Kaleta, Gronowski I, Jarczyk, Musiał, Nowicki, Kobyliński. GWARDIA: Burchardt, Dylak, Dek, Nowacki, Murzyn, Kudła, Lizurek, Szczepański, Przybylski, Wiśniewski, Wojciechowski, Brzeski.

W »TOUR DE POLOGNE« nowy przodownik: Więkowski z CWKS

Po czterech etapach wyścigu zmienił swego przodownika. Jadący dotychczas w żółtej koszulce lidera Królak wpadł na metę o kilkanaście sekund za swym naj-

mistrza Polski, czuł się najlepiej na trasie, która wczoraj straciła swój nizinny charakter. Zaczynając się rozkręcać również reprezentanci Wybrzeża, zwłaszcza Kowalski i Panek.

Próbowałem dzisiaj uciekać - opowiadał nam po zakończeniu etapu Kowalski - ale jakoś nie znalazłem oddźwięku u współpartnerów. Najważniejsze, że z każdym etapem czuję się coraz lepiej. Może i ja jeszcze coś pokażę.

Kowalski przyjechał w grupie czołowej podobnie jak Panek, który „rozbił” w pierwszej fazie wyścigu i był jednym z najaktywniejszych w uciekających „piętnastce” na pierwszych kilonometrach.

Z wyścigu, niestety, został wycofany przez trenera Napięta Hartwig (Budowlani Gdańsk). Dalszy start tego zawodnika nie był wskazany ze względu na duże osłabienie, co mogło zahamować dalszą jego karierę kolarską.

Na starcie w Zielonej Górze stanęło 90 zawodników. (Wycofał się Malinowski z Budowlanych, a Godlewski z tego samego zrzeczenia ukończył wyścig w Zielonej Górze ze stratą 20 proc. czasu w stosunku do zwycięzcy i zgodnie z regulaminem został skreślony z listy uczestników).

Czarnecki ma jeszcze dość sił by wygrać etap, ale pozostał długi się wyprzedzić goniącym, z których najszybszy są Wilczewski i Podobas.

W. Sz. Zwycięzca IV etapu WDP Czarnecki (CZ) przejechał etap w czasie 3:53. Przeważała na tym etapie wyniosła - 37.980.

Dalsze miejsca zajęli: 2. Wilczewski CZRZ 3. Podobas CWKS II 4. Hadasik CZRZ 5. wszyscy w jednakowym czasie 4:00:00. 5-15. Precyzyjni Sparta, Włóknarza CWKS I, Wiśniewski CWKS I, Bedyński CWKS II, Czajkowski CWKS II, Jurek CWKS II, Gęzka Górnik, Grabowski Gwardia I, Jaworski Gwardia I, Zelazny Gwardia II, Szostek CZRZ - wszyscy w jednakowym czasie 4:00:01.

WYNIKI DRUŻYNOWE IV ETAPU 1. CRZS 11:59:53 2. CWKS II 12:00:01 3. Gwardia I 12:00:12 4. CWKS I 12:00:13 5. Górnik 12:00:43 6. CWKS III 12:00:44 7. Sparta 12:01:17 8. Włóknarza 12:02:27 9. Stal 12:02:30 10. Unia 12:02:33

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA P. IV ETAPU 1. Wiśniewski CWKS I 15:26:53 2. Jarzabek Gwardia I 15:26:42 3. Królak CWKS I 15:26:50 4. Głowaty Włóknarza 15:28:09 5. Podobas CWKS III 15:30:05 6. Wójcik CWKS I 15:30:17 7. Hadasik CZRZ 15:31:18 8. Kozłeba Włóknarza 15:31:43 9. Bugalski CWKS 15:31:49 10. Grabowski Gwardia I 15:32:21

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA P. IV ETAPU 1. Gwardia I 15:26:42 2. Gwardia I 15:26:42 3. CWKS III 15:26:42 4. CRZS 15:26:42 5. Włóknarza 15:26:42 6. CWKS II 15:26:42 7. Sparta 15:26:42 8. Stal 15:26:42 9. Górnik 15:26:42 10. Kolejarz 15:26:42

Lekkoatleci polscy zwyciężają

Norwegię i Holandię

POZNAN PAP. W niedzielę 25 bm. zakończone zostały międzynarodowe spotkania lekkoatletyczne Polska - Holandia w konkurencji kobiet i Polska - Norwegia w konkurencji mężczyzn. Po dajemy pierwsze wyniki:

80 M PPL KOBIET 1) Wagner (P) - 11,6 sek. 2) Słowiska (P) - 11,8 sek. 3) Iteystek S. (H) - 12,0 sek. 4) Vaal I. (H) - 12,5 sek. 5.000 m (w konkurencji krajowej) 1) Zbikowski (CWKS) - 14,45, 2) Oleński (Górnik) - 14,45, 3) Smierzalski (Kolejarz) - 14,53, 4) O. Aas (Norwegia) - 14,54,2. 400 M PPL. 1) Bugala (P) - 53,2, 2) Borgeisen (N) - 53,3, 3) Plewa (P) - 53,4, 4) Larsen (N) - 53,7. 200 M MEZCZYZN 1) Baranowski (P) - 22,1 sek. 2) Schmidt (P) - 22,3, 3) Marsteen (N) - 22,4, 4) Strand - 23,4. 400 M PPL. 1) Sjøberg (N) - 54,7, 2) Orywał (Stal) - 55,2, 3) Minkowski (CWKS) - 55,3. RZUT MIOTEM 1) Rut (P) - 60,23, 2) Strandil (N) - 55,75, 3) Miklas (P) - 56,87, 4) Nordby (N) - 52,48.

80 M PPL. 1) Polers (P) - 11,6, 2) Słowiska (P) - 11,8, 3) Heystek (H) - 12,0, 4) Vaal (H) - 12,5. 100 M PPL. 1) Kusonowska (P) - 12,4, 2) Brouwer (H) - 12,6, 3) Rychterowa (P) - 12,8, 4) Bloenhof (H) - 13,1.

SKOK W DŁ MEZCZYZN 1) Grabowski (P) - 7,48, 2) Walski (P) - 7,45, 3) Berthelsen (N) - 7,24, 4) Huvenes (N) - 6,64. 110 m ppl.: 1) Bugala (P) - 14,9, 2) Dahl (N) - 15,2, 3) Borgeisen - 15,3, 4. Kardaś (P) - 15,4.

1500 m: 1. Lewandowski (P) - 3,49,8, 2. Hamarsland (N) - 3,51,8, 3. Witulski (P) - 3,53,9, 4. Lunaas (N) - 3,57,2. 500 m: 1. Kowalski (P) - 1,17, 2. Overby (N) - 1,19, 3. Kwiatkowski (P) - 1,19,8, 4. Heile (N) - 1,19,8. 400 m: 1. Makomski (P) - 46,0, 2. Mach (P) - 46,2, 3. Andersen (N) - 46,7, 4. Marsteen (N) - 49,0.

5000 m z przeszkodami: 1. E. Larsen (N) - 8,56,6, 2. Graj (P) - 8,59,4, 3. Gasemyr (N) - 9,13,0, 4. homczewski (P) - 9,35,6. 100 m: 1. Sjøberg (P) - 10,9, 2. Folk (P) - 11,0, 3. Nilsen (N) - 11,0, 4. Marsteen (N) - 11,5. Skok wzwyż: 1. Torkildsen (N) - 2,03, 2. Fabrykowski (P) - 1,97, 3. Lewandowski (P) - 1,90, 4. Myhre (N) - 1,80.

Polska - Norwegia 134 - 78. OGÓLNA PUNKTACJA MEZCZYZN POLSKA - HOLANDIA 66:58.

Lechia Gdańsk - Gwardia Bydgoszcz 1:0, Górnik Radlin - Włóknarza Łódź 1:0, Wisła Kraków - Garbarnia Kraków 0:3, Gwardia Warszawa - Stal Sosnowiec 0:2, Kolejarz Poznań - Polonia Bytom 2:0, Ruch Chorzów - CWKS Warszawa 4:1.

TABELA Gwardia Warszawa 16 20 32:22 Włóknarza Łódź 16 19 20:14 Stal Sosnowiec 16 19 16:14 CWKS Warszawa 16 18 30:17 Garbarnia Kraków 15 17:17 Wisła Kraków 16 16 20:21 Lechia Gdańsk 16 15 14:12 Ruch Chorzów 14 14 16:19 Kolejarz Poznań 16 14 17:19 Górnik Radlin 16 13 12:24 Chojniczanka 15 12 13:26 Gwardia Bydgoszcz 16 10 9:21

II Liga AKS Chorzów - Górnik Zabrze 0:3, CWKS Bydgoszcz - Polonia Leszno 3:3, Górnik Wałbrzych - CWKS Kraków 1:2, Gwardia Kielce - Budowlani Opole 1:0, Cracovia - Górnik Bytom 2:3, Tarnovia - Niprzód Lipiny 1:0, Sparta Warszawa - Stal Gdańsk 1:1.

TABELA Budowlani Opole 28 40:23 Górnik Zabrze 26 35:35 CWKS Bydgoszcz 26 31:19 CWKS Kraków 22 43:23 Cracovia 22 28:19 Niprzód Lipiny 19 20:18 Sparta Warszawa 17 25:29 Górnik Wałbrzych 16 21:17 AKS Chorzów 16 21:13 Gwardia Kielce 15 15:38 Polonia Bytom 14 22:26 Górnik Leszno 13 17:28 Tarnovia 11 11:49

III Liga Chojniczanka - Gwardia Koszalin 0:1, „Arka” Gdynia - Brda Bydgoszcz 1:3, Gwardia Gdańsk - Gedania Gdańsk 1:3, Sparta Szczecinek - LZS Karlino 1:4, Kolejarz Łębork - Sparta Włocławek 2:3, Pomorzanie Toruń - Sparta Gdynia 5:1.

TABELA Pomorzanie Toruń 21 35 59:11 Brda Bydgoszcz 20 29 51:28 „Arka” Gdynia 21 23 62:40 Sparta Gdynia 21 22 35:43 Gwardia Gdańsk 21 20 34:31 Sparta Włocławek 20 20 27:21 Chojniczanka 19 17 23:21 Sparta Szczecinek 19 18 23:50 Gwardia Koszalin 19 12 21:50 LZS Karlino 20 10 22:75 Kolejarz Łębork 20 8 20:47

Wydawca RSW „Prasa” - Redaguje Kolegium - Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Red. Naczelny tel. 315-72. - Redaktor działu listów i interwencji przyjmuje od godz. 10-12. - Centrala 350-41. - Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Zamówienia na prenumeratę zakładów Nr zam. 3112 - W-6-3558